



NIE PAL! E-PAL?

Do tematu podeszliśmy z pewną taką dozą nieśmiałości. Zawodowy sceptycyzm zgrzybliwych redaktorów „Logo” z czasem jednak przerodził się w zainteresowanie produktem, a nawet coś na kształt entuzjazmu. Papieros elektroniczny okazał się fajnym gadżetem, także dla nałogowca. Zwłaszcza dla nałogowca, który chce palenie rzucić.

TEKST | ŁUKASZ FIGIELSKI

Owynalazku jest coraz głośniejszy, również w Polsce. Powstały specjalistyczne fora i sklepy. Tak naprawdę jednak nikt nie wie, jak – i czy w ogóle – to działa, jak smakuje, czy jest zdrowe i czy nie szkodzi osobom w najbliższym otoczeniu. Postanowiliśmy zbadać sprawę organoleptycznie. Zamówiliśmy sprzęt z dwóch specjalistycznych witryn: www.e-cigar.pl i www.mild.pl. Jedyni redaktorzy-nikotyniści w redakcji robotą podzielili się równo – ja wziąłem paczkę z pierwszego sklepu, a Rudy z drugiego. W każdej znajdował się bogaty zestaw akcesoriów: e-papierosy, wkłady, ładowarki, zapasowe baterie, u mnie dodatkowo e-cygaro i płyny do kartridżów suchych, a u Rudego papierośnice. Po paru dniach intensywnego testowania wymieniliśmy wrażenia.

E-papieros nie smakuje dokładnie jak papieros „analogowy”. Nie może – nie następuje tu proces spalania i nie ma tytoniu. Ale nikotyna aplikowana w małym stężeniu w postaci chmury pary wodnej starcza na zaspokojenie tzw. potrzeb doraźnych. Producentom plastrów antynikotynowych rośnie poważna konkurencja. Ten gadżet jest na tyle fajną namiastką, że aż chce się rzucić! ■

JAK TO DZIAŁA?

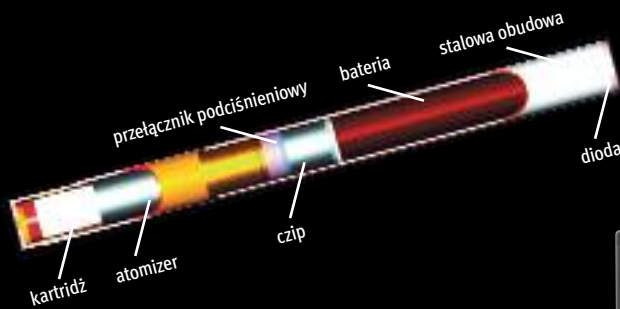
Podczas wdechu czip uruchamia atomizer (poprzez przetątnik podciśnieniowy) oraz diodkę LED. Atomizer odparowuje glikol propylenowy i nikotynę zawarte w kartridżu (płyn może być też pozbawiony tej ostatniej substancji), wytwarzając mgiełkę. Diodka imituje zaś żar papierosowy. Zaciągnięcie się wytwarzaną w tym procesie parą jest (najprawdopodobniej) nieszkodliwe i zapewnia przyjemność płynącą z potrzebnego nałogowcom rytuału. Papieros zasilamy akumulatorkiem ładowanym z gniazdzka, „zapalniczki” samochodowej lub przez USB. Do masywnego e-cygara RN4062 potrzeba niestandardowej baterii 3,6 V.

PLUSY:

- ▶ można jarać w pracy (nie dotyczy nurków)!
- ▶ dobrze sprawdza się w mieszkaniu dzielonym z osobą niepalącą lub chorą na gardło; mgiełka jest neutralna niczym Szwajcaria;
- ▶ idealny do auta; nie dość, że inhalujemy się legalnie (wiecie, że za palenie grozi mandat 50 zł?), to nie trzeba otwierać okna, by wietrzyć i strzepywać popiół (istotne zwłaszcza zimą);
- ▶ wreszcie można zaciągnąć się w łóżku na dobranoc (i chyba nawet niemycie zębów „po” jest usprawiedliwione);
- ▶ bezwonny.

MINUSY:

- ▶ mimo wskazówek producenta palenie „jak normalnego papierosa”, raz na godzinę przez 5 min, nie wchodzi w grę; dla pełni satysfakcji trzeba się zaciągać – mocno i często;
- ▶ znajomi na imprezie będą się podchichrywać;
- ▶ jego nieszkodliwość nie została potwierdzona przez żadną poważną instytucję...



**ZNALEZIONE NA STRONIE
E-PAPIEROSY.PHORM.PL**

Shamman

Papieroszek przyszedł 3 dni temu. O godzinie 10. O godzinie 10.10 zacząłem się bawić, o godzinie 10.45 wyszedłem zapalić normalnego papierosa. Nie udało się wypalić całego, za bardzo się najarałem elektronicznego. Bardzo mnie to zdziwiło i bardzo ucieszyło! Co najważniejsze, tego dnia nie wypaliłem już ani sztuki analoga. Pałę 30 sztuk marlboro 100s czerwonych! Chryste, PALIŁEM!!!

Lesmie

Pierwsze wrażenie po „zapaleniu” nie było dobre, różnica w mocy i smaku, czegoś brakowało, ale po kilkunastu dobrych „sztachach” czułem, że nie chce już mi się palić. Przy następnym „odpaleniu” było lepiej, czułem, że dam radę się przestawić. Po kilku dniach ten smak i moc całkowicie mi odpowiadały, przy czym samopoczucie było, jakbym w ogóle nie palił, a przyjemność z palenia dalej jest, aż niemożliwe! Tego było mi trzeba.

Maniek

(...) Przy następnym piwie poprosiłem, żeby odstąpił mi na czas picia swojego kissboka [marka e-papierosa – przyp. red.]. Uznałem, że jeżeli elektroniczny papieros zaspokoi moją potrzebę zapalenia do piwa, to właściwie mogę się spokojnie przesiadać z tytoniowych śmierzduchów na elektronikę. Niedługo po tym sam kupiłem e-papierosa.



Mild Elegance

Cena: 185 zł
Kolor papierosa: biały
Kolor diody: pomarańczowy
Kolor kartridża: czarny
Zestaw zawiera dodatkowo: baterię, ładowarkę, 10 kartridżów
Dostępne kartridże: standard, mięta



DSE901

Cena: 175-195 zł
Kolory papierosa: biały, czarny, różowy
Kolory diody (odpowiednio): czerwona, niebieska, różowa
Kolor kartridża: papierosowy, czarny
Zestaw zawiera dodatkowo: baterię, ładowarkę, 5 kartridżów
Dostępne kartridże: standard, marlboro



Mild M401

Cena: 175 zł
Kolor papierosa: biały
Kolor diody: pomarańczowy
Kolory kartridża: „papierosowy”, czarny, biały
Zestaw zawiera dodatkowo: baterię, ładowarkę, 10 kartridżów
Dostępne kartridże: czekolada, jabłko, kawa, marlboro, mięta, pomarańcza, standard, truskawka, wanilia, wiśnia

RN4062

Cena: 200 zł
Kolor cygara: brązowy
Kolor diody: pomarańczowy
Zestaw zawiera dodatkowo: baterię, ładowarkę, 3 kartridże



kartridż Mild

Cena: 4 zł
Rodzaje: czekolada, jabłko, kawa, marlboro, mięta, pomarańcza, standard, truskawka, wanilia, wiśnia
Moc: mocny (zawartość nikotyny 18 mg), średni (14 mg), lekki (11 mg), zero



kartridż suchy (do DSE901)

Cena: 2 zł

płyn do kartridża suchego

Cena: 25 zł/15 ml
Rodzaje: standard, mięta, marlboro, jabłko, truskawka, wiśnia, wanilia, kawa, cygaro, turecki, pomarańcza
Moc: mocny, średni, lekki, zero